pocztowa uiszczona gotówką.
38 Piotrków, wtorek 22 lutego 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY
GŁOS
TRYBUNALSKI
PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2. tel. 10-55.
REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10
ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

Prenumerata miesięcznie 2.50

ustria pogrąża się w anarchii

itlerowcy, narodowcy, socjaliści i monarchiści manifestują na ulicach

N. 21.2. Nie można powiedzieć. ąpienie Hitlera wywołało za gra stne wrażenie. Przyczyniło się do w łonie gabinetu angielskiego, osiadać także wpływ na stanowi ji, Eden był bowiem zwolenni go porozumienia z Francją.

jcarii panuje duże zamieszanie, gleichszaltowania Austrii odbija sposób osobliwy, Austria bo - zadłużona w Szwajcarii na kilka lionów, których zatraty obawiansiści szwajcarscy.

chosłowacji najznamienniejszy „A-Zet", pisma wchodzącego do służącego polityce prez. Benesza n do spokoju i niepodawania się i, przypominając słowa Benesza ził się, że Europa musi przejść trudności, których rozwiązanie będzie naket dramatyczne obja mniej pokój uda się utrzymać.

j Austrii zaczyna się szerzyć chia. W niedzielę po południu, ygłaszania mowy przez Hitlera, po wielu latach demonstracja na

zgodnie z otrzymanymi instruk howywała się biernie. Gmach po iemieckiego był strzeżony przez

Demonstranci, którym nikt właściwie nie przeszkadzał, wznosili okrzyki na cześć Hitlera. Po pewnym czasie skierowali się ku dzielnicy Leopoldstadt, zamieszkałej przeważnie przez Żydów. Tutaj zastąpiła im drogę policja.

Manifestacje nazistów pobudziły do demonstracji inne czynniki. Ruszył się tedy przede wszystkim front ojczyźniany, wznosząc okrzyki na rzecz Schuschnigga. Działo się to właśnie tego dnia, kiedy pojawiły się afisze, obwieszczające, że naziści powinni wstępować do frontu ojczyźnianego i że to jest teren dla propagandy ich idei. Otóż właśnie między nazistami a frontem ojczyźnianym doszło w kilku punktach miasta do starć, podczas których zostali hitlerowcy poturbowani.

Później na wieść o manifestacjach nazistowskich ruszyli robotnicy i również w paru miejscach starli się hitlerowcami. Ruszyli do manifestacji także legitymiści, którzy wobec nastającej w państwie coraz większego rozkładu zaczynają przejawiać coraz aktywniejszą działalność.

Sfery polityczne były wystąpieniem Hitlera zaskoczone. Wszyscy byli przekonani, że zgodnie z zapowiedziami Hitler złoży jakieś oświadczenie w sprawie niezawisłości Austrii.

Tymczasem tego nie było. Tymbardziej wyczekują oświadczenia czwartkowego Schuschnigga, jak będzie on tłumaczył milczenie kanclerza i czy odsłoni kulisy konferencji w Berchtesgaden.

Ustąpienie min. Edena

Anglia na drodze porozumienia z Włochami

LONDYN. 21.2. Anglia przeżyła pełną wrażeń niedzielę. W niedzielę wieczór stało się wiadome oficjalnie, że minister spr. zagranicznych Eden, który przez pięć lat kierował sprawami zagranicznymi Anglii i był nieugiętym przeciwnikiem Włoch w sprawie abisyńskiej, podał się do dymisji.

Mimo, że pogłoski o dymisji Edena utrzymywały się już od dwóch dni, wiadomość o wniesieniu i przyjęciu dymisji wywołała olbrzymie poruszenie.

Ustąpienie Edena odbyło się w dramatycznych warunkach. Pomimo niedzieli odbyły się w Londynie dwa posiedzenia gabinetu. Pierwsze z nich z udziałem Edena trwało trzy godziny. Miało ono dramatyczn yprzebieg, daremnie bowiem starano się w czasie jego posiedzenia usunąć różnice zapatrwań pomiędzy premierem, a Edenem.

Przed domem premiera Neville Chamberlaina, gdzie odbywało się posiedzenie, zgromadził się tłum publiczności i około 100 dziennikarzy krajowych i zazgranicznych, co świadczyło, że decydują się ważne sprawy.

Po trzech godzinach min. Eden pierwszy opuścił dom premiera. Gdy wsiadał do samochodu tłum jął wznosić okrzyki: „Niech żyje min. Eden ! Nie chcemy porozumienia z Włochami !

Wkrótce potem, bo w niespełna godzinę zwołano drugą naradę ministrów, ale już bez udziału lorda Edena.

Wówczas stało się wiadome, że dymisja Edena jest faktem.

Wojska gen. Franco w Teruelu

. 21.2. Według wiadomości z Sa wojska gen. Praco wkroczyły na ścia Teruelu. Oczyszczenie mia rwonych jest kwestią najbliż - dzin.

atnich sukcesach powstańczych, forsowayszy rzekę Alfambra poować miejscowości i pozycje czer na wschód od Teruelu, sytuacja od rządowych zajmujących miasto krytyczzna.

ach cerwonych znajduje się jesz kluczowa pozycja pod Teruelem a mianowicie wzgórze Santa Barbara.

Powstańcy do późnego wieczora atakowali tę pozycję, jednak bez skutku.

Czerwoni nie mają nadziei utrzymania tego ostatniego szańca, to też rozpoczęli już wycofywanie wojsk z Teruelu.

Linia kolejowa prowadząca do Walencji znajduje się pod obstrzałem dział powstańczych, co utrudnia wojskom rządowym wycofywania się.

W ciągu dnia wczorajszego powstańcy wzięli pod Teruelem do niewoli około 500 jeńców.

W miejscowości Mansueto zdobyto 50 karabinów maszynowych. W walkach powietrznych zestrzelono dwa samoloty rządowe.

„Piłsudski" i „Dar Pomorza"

spotkały się na Kubie

NIA. 21.2. M-s. „Piłsudski" w dro otnej do Nowego Jorku przybył o portu Hawana. W tym samym Hawany zawinął drugi polski sta Pomorza" w swej dalekiej podró ej.

nie się dwóch polskich statków ym porcie po drugiej stronie ace się manifestacją polskiej e kspan iej.

W tak niezwykłych okolicznościach na obcej ziemi spotykają się załogi polskich statków, jednego który kształci kadry ludzi morza, a drugiego, na którym byli uczniowie „Daru Pomorza" pełnią już odpowiedzialną służbę morską:

Toteż manifestacja przybrała charakter bardzo serdeczny. Świadkami tego spotkania byli pasażerowie — Amerykanie na m-s „Piłsudskim" iludność Hawany.

W 10 dni po przewrocie

Ogłoszenie nowej konstytucji w Rumunii

BUKARESZT. 21.2. Oktrojowanie nowej konstytucji rumuńskiej nastąpi w dniu dzisiejszym, drogą dekretu królewskiego.

Tekst konstytucji ustalony został ostatecznie na ostatnim onegdajszym posiedzeniu rady gabinetowej, a odnośny dekret został już podpisany przez króla Karola.

Bezpośrednio po ogłoszeniu nowej konstytucji, zapewne w ciągu 48 godzin odbędzie się plebiscyt, w którym wezmą udział wszyscy wyborcy powyżej 30 lat.

Konstytucja rozszerza poważnie zakres władzy państwa oraz zmienia strukturę parlamentu, który składać się będzie ze zgromadzenia narodowego, będącego reprezentacją korporacji zawodowych oraz izby wyższej, składającej się z elity intelektualnej kraju.

Przy królu działać będzie rada tajna, złożona z b. szefów rządu.

Tak więc w 10 dni po dokonaniu przewrotu, Rumunia otrzyma już nową konstytucję.

Na łamach prasy

O dobroczynny wstrząs

Trzeba wejść na drogę pojednania od góry

Interesujące poglądy i dezyderaty wypowiada w ostatnim numerze „Depesza":

„Ruch antytotalny przybrał ostatnio szerokie rozmiary i bardzo liczy na poparcie Pana Prezydenta, który jest Najwyższym Stróżem i Obrońcą obowiązującej konstytucji.

Przypuszcza się, że Pan Prezydent, gdy będzie mianował przyszły rząd, weźmie pod uwagę zmianę sił na korzyść prądów demokratycznych, antytotalnych i da im wyraz w niwym rządzie, bardziej jednolitym i więcej zgranym, bo dualizm w r ządzie to najgorsza polityka.

Kiedy to nastąpi?

Niewątpliwie po obecnej sesji sejmowej Nazwiska przyszłych ministrów mniej nas tu interesują. Chodzi głównie o zasady.

I jeszcze jedno. Przyszły rząd musi się także liczyć z coraz bardziej wzbierającymi prądami pojednawczymi.

Nie można dłużej zwlekać z uobywatelnieniem chłopód i przywróceniem należnych im praw państwowych.

W Mołopolsce Wschodniej współpraca z ludowcami przecież już istnieje.

Trzeba jak najprędzej tę współpracę rozszerzyć na cały kraj. Chłopi nie powinni dłużej pozostawać na marginesie życia państwowego.

Ludowcy nie mogą wciąż być uważani za agenturę obcą dla tego tylko że ich przywódca Witos przymusowo przebywa w Czechosłowacji.

Generał Żeligowski wskazał w Sejmie szereg osobistości, które powinny wspólnie radzić o dobro Rzeczypospolitej.

Jak się to stanie i w jakiej formie, nie chcemy tu przesądzać, ale twierdzimy, że to powinno nastąpić. Nowy Rząd z tego rodzaju postulatami będzie miał coraz więcej do czynienia i dlatego dobrzeby było, gdyby Pan Prezydent zechciał mianować taki Rzcd, który wszedł na drogę pojednania od góry, od szczytów społecznych i politycznych, a nie od dołów, które są w najzupełniejszej zgodzie ze swymi przywódcami.

Byłby to największy przełom i wstrząs dobroczynny. Najpierw z chłopami a reszta przyjdzie łatwo.

Wyrażamy tu opinię i tęsknotę najpowszechniejszą. Według nas Pan Prezydent łatwo znalazłby takich ludzi, którzyby to mogli zrobić".

Czyżby taktyka?

Granice sowieckie wyludniają się

Jak się dowiadujemy z prasy zagranicznej na granicy sowiecko-polskiej, która posiada i tak niewielu mieszkańców, przeprowadza się całkowite przesiedlenie tych mieszkańców w głąb Rosji.

Chodzi tu o stworzenie całkiem niezamieszkałego, 50 km. szerokiego pasa granicznego między fińską, estońską, litewską i polską granicą.

Nad samą granicą polską (jak zaznacza „Grüne Post") dąży się do wysiedlenia 3.000.000 obywateli sowieckich. Że ma to swoje znaczenie militarne co do tego nie ma żadnch wątpliwości (pisze „Post"), lecz tego jest to może znak, że Sowiety są w stadium powrotu i skurczenia się do tego czym były pierwotnie i że nie chcą mieć nic wspólnego z kulturą Europy.

Dla nas jest to wielki znak przestrogi i wskazówka dla sfer miarodajnych, że bezpieczeństwo granic polskich powinno być pierwszorzędną troską całego społeczeństwa.

Mowa kanclerza Hitle[ra]

w dniu otwarcia Reichstagu

100 korespondentów zagranicznych w loży prasow[ej]

BERLIN. Otwarcie Reichstagu w niedzielę, zorganizowane zostało niezwykle uroczyście i połączone było z olbrzymią propagandą na ulicach Berlina.

W licznych punktach miasta zainstalowano niezliczone głośniki, tak samo w lokalach publicznych i na placach, gdzie przygotowano miejsca dla słuchających. Ulicami również krążyły samochody, zaopatrzone w głośniki radiowe.

Posiedzenie rozpoczęło się o g odz. 13 w komplecie 741 deputowanych i około 800 gości, w których liczbie znajdowali się reprezentanci korpusu dyplomatycznego.

Miejsca prasowe zajęło około 200 dziennikarzy, w tym blisko 100 korespondentów zagranicznych, przybyłych z innych stolic europejskich.

Kanclerz Hitler wśród głębokiej ciszy zajął przeznaczone mu miejsce, a w kilka minut potem premier Goering otworzył posiedzenie, wzywając do uszczenia pamięci zmarłych w międzyczasie 6-ciu członków Reichstagu.

Z kolei zabrał głos kanclerz Rzeszy:

Zwołanie Reichstagu na dzień dzisiejszy — oświadczył na wstępie kancle[rz] ... maczy się dwoma powodami: 1) ... za rzecz właściwą dokonać szer[eg] ... personalnych nie przed, lecz po ... nia, 2) Wydawało mi s ię paląc[ą] ... nością wprowadzenie konieczny[ch] ... nień w pewnej dziedzinie naszyc[h] ... ków zagranicznych.

Zadaniem i treścią dzisiejszej ... będzie nie tylko rzut oka w prze[szłość] ... również spojrzenie w przyszłość".

Dalsze wywody kanclerza dzi[elą się na] dwie części.

Pierwszą obszerną część kancl[erz pośw]ięcił przeglądowi spraw wewnętrz[nych] ... ciej Rzeszy.

Malując stan Rzeszy przed ro[kiem] ... kanclerz nazwał go „Tragiczną e[poką] ... rii narodu".

Przed lat 15 — mówił kancler[z] ... ło nad naszym narodem potworn[e] ... skutkiem największego załamania ... szych dziejach.

Nie było to jednak tylko zała[manie] naszego wojska, ani naszej gospo[darki] ... również załamanie się i naszej ... naszego honoru i dumy, a przez t[o] ... wolności.

W ciągu lat 15 byliśmy bezwol[nym] ... radnym obiektem gwałtu międzyn[arodowe]go. Następnie kanclerz analizuje ... ny ówczesnego rozkładu Niemiec.

Obecnie — zdaniem kanclerza ... politycznymi i gospodarczymi ide[ami] ... sów ubiegłych wzniósł się w spo[łeczeństwie] ... dujący nowy ideał narodowy.

Po raz pierwszy powstały prz[esłanki] ... prawdziwie niezależnego suweren[nego] ... dania prawdziwych przyczyn roz[kładu] ... również istotnego stanu sytuacji.

Kanclerz, którego mowę wi[elokrotnie] przerywają oklaski, kontynuuje ... wodów rozkładu Niemiec, po czym ... pująco omawia sytuację Niemiec ... kiem 1931 i przeciwstawia ją zdob[yczom] ... rodowego socjalizmu we wszyst[kich] ... dzinach i miejscach ostro polemi[zuje z] ... tykami zagranicznymi.

Na froncie politycznym

OD „PIASTA" DO „NAPRAWY".

W Krakowie odbył się ostatnio 3 - dniowy kurs dla działaczy wiejskich OZN. okręgu krakowskiego.

Charakterystycznie wygląda wachlarz prelegentów, biorących udział w tym kursie. Wykładali m. in.: prof. Dubiel (dawny „Piast'), inż. Rączkowski (b. grupa Michałkiewicza), prof. Styrylski (b. działacz „zielonych koszul"), poseł Hyla (b. BBWR.), red. dr. Rubel (IKC), dr. Mach (naprawiacz), poseł Walewski (grupa pułkowników), prof. dr. Schmidt (b. Str. Chłop. Roln.) i inni.

LUDOWCY W „OZONIE".

Niemałą sensację w kołach politycznych całej Małopolski wywołał fakt przejścia p. Antoniego Pieniążka z Przeworska do Ozonu.

P. Pieniążek jest b. posłem na Sejm ze Stronnictwa Ludowego, a ostatnio bardzo czynnym działaczem ludowm.

Również do Ozonu przeszedł poseł p. Szetela z Dobrzechowa, pow. Rzeszów, który wraz z p. Pieniążkiem zorganizowali onegdaj w Jarosławiu, zebranie informacyjne Ozonu, mające objąć swym zasięgiem wieś w pov jarosławskim.

„WICI" SIĘ USUWAJĄ.

Jak donosi korespondent agencji „Kabel" Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej w Łukowie zorganizowała ostatnio 5-dniowy kurs świelicowy dla organizacyj młodzieżowych i społecznych, prowadzących w terenie prace świetlicowe.

W kursie wzięło udział 81 osób: z kół młodzieży wiejskiej „Siew" 35, z Zw. Strz. 23, z Straży Poż. — 6, z Kat. Stow. Młodz. —6, niestowarzyszeni—11.

Na kurs ten nie wysłały swych działaczy „Wici" mimo otrzymanego zaproszenia.

Przy pomocy radu odkryto bezcenny krzyż biskupi w Pińsku

PIŃSK. W jednej z szuflad zakrystii katedry pińskiej znajdował się krzyż biskupi, zakupiony podobno w Mińsku przez ś.p. ks. biskupa Łozińskiego w czasie zawieruchy bolszewickiej. Krzyż otoczony był opieką w przekonaniu, że jest on ze srebra, wysadzany dobrą imitacją brylantów.

W ostatnich czasach ś.p. biskup Łoziński nabył wspaniały krzyż ze złota dukatowego wraz z łańcuchem, który po poświęceniu polecił przechowywać w zakrystii.

O krzyżu srebrnym wszyscy wówczas zapomnieli i ostatnio zainteresował się nim dr. Więckowski, kierownik stacji radowej i przeciwrakowej w Pińsku i przeprowadził badania przy pomocy radu.

Wyniki badań były rewelacyjne, gdyż na krzyżu srebro okazało się platyną, a rzekome szkiełka brylantami bezcennej wartości.

Wszystkie szkoły w Łodzi są już zradiofonizowane

Wystawa radiowa w Łodzi zorganizowana staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — została zamknięta. Całkowitą sumę, jaka wpłynęła do kasy Komitetu za bilety wejściowe na wystawę oraz z ofiar społeczeństwa — przeznaczono na zakup odbiorników radiowych dla szkół. W dniu zamknięcia Wystawy odbyło się uroczyste wręczenie tych odbiorników 57 szkołom publicznym. Dzięki akcji S. K. R. K. wszystkie szkoły w Łodzi są dzisiaj zradiofonizowane.

Wielka afera rozwodowa

WARSZAWA. Duchowny hodurowski Stanisław Piekarz osadzony w lipcu 37 roku w więzieniu śledczym za fałszerstwa rozwodowe i podpisywanie księży obcych wyznań na swoich wyrokach rozwodowych (mimo, że sekta Hodura nie uznaje rozwodów). Został zwolniony za kaucją 5000 złotych.

Obecnie wyszło na jaw nowe nadużycie na tle działalności sekty Hodurowskiej W mieszkaniu Stanisława Piekarza znaleziono za obrazem dwie pieczęcie z orłem państwowym i napisem „Kościół Ewangielicko - Reformowany w Wilnie" oraz drugą z napisem „Sekretarz generalny Kościoła Ewangielicko - Reformowanego w Wilnie".

Dalsze śledztwo wyjaśni czy znaczna część t.zw. rozwodów wileńskich nie została uzyskana przy pomocy pomysłowego przywódcy hodorowców.

Jest to tymbardziej możliwe, że w kościele ewangielicko - reformowanym rozwo zostały ostatnio znacznie utrudnione.

Afera zapowiada się niezwykle sensacyjnie.

Dlaczeg[o]

(Wywiad z pewnym w[łaści]cielem domu)

— Proszę mi wytłumac[zyć] ... zwróciłem się obcesowo do ... go właściciela domu, który ... świadczy na pomoc zimową ... czego właściciele nieruch[omości] miejskich w/g danych za gr[udzień i] styczeń są na ostatnim miej[scu ofia]rodawców?

— Trudno mi na to z miej[sca] powiedzieć. Ale przypuszcz[am, że] idzie tu o właścicieli tych ... domków, którzy albo nie ma[ją loka]torów albo mają nie płacąc[ych ko]mornego lokatorów — bezrob[otnych]. Poza tem trudno jest odpo[wiadać] za właścicieli nowych domów ... nie są zrzeszeni, bo wolni ... datku, nie mają potrzeby zrz[eszać] się.

— Pięknie. Ale normy św[iadczeń] na Pomoc Zimową ustalone s[ą prze]cież od dochodu, a nie od ... — powiedzmy złośliwie. Jas[ne] więc, że sytuacja właściciela ... jego dochodem z domu nie ... temi świadczeniami nic wsp[ólnego].

— Tego i ja przyznam s[ię nie] rozumiem, zakończył nasz roz[mówca].

Tego nikt nie rozumie — do[dajemy] od siebie.

Student prawa gangsterem

Ukradł ojcu pieniądze, żeby pojechać do Paryża

dent prawa, Jacques Guiomet, zamie w Nimes, chciał za wszelką cenę po do Paryża, ażeby chociaż raz zaba w nim wesoło.

ótce nadarzyła mu się sposobność. aj zobaczył na biurku swego ojca franków w banknotach. Nie namyśla długo młody student, schował pienią o kieszeni i udał się prosto na dwo -

ajutrz znalazł się w Paryżu i zamie w hotelu pod nazwiskiem Geralta. kilka dni szalał w dancingach i kaba bawił się wesoło, aż wkońcu ujrzał niądze jego stopniały. Za ostatnie dziesiąt franków kupił sobie rewolwer e poto, żeby popełnić samobójstwo, eby się zabawić w gangstera.

brojony w rewolwer udał się na plac lle i tam wsiadł do taksówki, każąc owi, ażeby go odwiózł do Fontaine-

drodze szofer zauważył, że student ot okienko, łączące pasażera z szoferem zas nabrał podejrzenia, że student po jakieś zbrodnicze zamiary. Podejrze go potwierdziły się, gdy ujrzał w lu jak student wyjmuje z kieszeni re- r.

dy więc w lesie Fontainebleau student zażądał, a żeby szofer zatrzymał samochód, szofer nietyko nie usłuchał, go, lecz przyśpieszył pęd.

W ten sposób pędził przez jakiś czas, potem skręcił z powrotem do Paryża i po przybyciu do XIII dzielnicy odstawił studenta do komisariatu policji.

Jak się okazało, rewolwer studenta zaciął się. Temu przypadkowi zawdzięcza szofer uratowanie swego życia.

Nałogowy morderca kobiet

Przebijał nożem swe ofiary

W Kruszewac, mieście położonym w Jugosławii, skazany został na dożywotnie więzienie miejscowy chłop Milutin Milkovak. Skazany na tak ciężką karę nie wyraził on żalu z popełnionych zbrodni.

Lat temu 20, gdy Milkovac był dorodnym młodzieńcem, zakochał się w córce bogatego miejscowego gospodarza i podczas kłótni, wywołanej zazdrością, przebił ją krótkim nożem serbskim, jaki wieśniacy tamtejsi noszą przy sobie.

Skazany na parę lat więzienia i po odsiedzeniu kary wypuszczozny na wolność ożenił się Milkovac z córką kupca, którą w pożyciu małżeńskim dręzył wszelkimi sposobami i w końcu zamordował, za co został skazany na 15 lat więzienia.

Wreszcie niedawno po opuszczeniu więzienia ożenił się poraz drugi z starszą już wdową. Pożycie jego nie było dobre. Milkovac korzystając ze snu żony, skrępował ją, straszliwie pokaleczył, obcinając jej język.

Sąd skazał niepoprawnego zbrodniarza na dożywotnie więżenie.

W obliczu szubienicy

jeszcze myśli o małżeństwie

GRUDZIĄDZ. Znaną jest czytelniką zbrodnia popełniona przez potwornego bandytę Franciszka Więckowskiego, który dokonał zabójstwa policjanta śp. Sikory w miasteczku Lidzbark.

Jak wiadomo grudziądzki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Brodnicy skazał Więckowskiego za popełniony czyn na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

Wyrok został zatwierdzony przez sąd apelacyjny. Sąd najwyższy zaś, dokąd ta sprawa poszła, odrzucił kasację tak, iż obecnie pozostała jedynie droga łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Więckowski znajduje się w więzieniu w Brodnicy i mimo beznadziejności opuszczenia kiedykolwiek krat, myśli jeszcze o zawarciu małżeństwa ze swą przyjaciółką.

...kord Offierskiego będzie uznany

...lony przed kilku dniami na 4.626 rekord wysokości na moto-szybow ...westionowano z powodu przedwczes ...głoszenia w prasie wbrew regulami- ...F.A.I. (Federation Aerienne Interna ...).

...nięto mianowicie zarzut jakoby ba ... określający wysokość, osiągniętą ...pil. Offierskiego przedwcześnie otwo

...zało się jednak, że podana w prasie ...ochodziła ze zwykłego wysokościo- ..., w który zaopatrzony był „Bak" pil. ...skiego. Wobec tego rekord będzie ... za ważny, aczkolwiek przy ogłosze ... mogą się ukazać pewne zmiany.

Pierwszy kierownik wydz. robotniczego Służby Młodych

Jak się dowiadujemy, Komendant Służby Młodych mjr. Galinat w najbliższych dniach powierzy kierownictwo wydziału S. M. p. Wiesławowi Kopulskiemu obecnemu Naczelnikowi Organizacji Młodzieży Pracującej Okręgu Stołecznego.

...). STEHLE. Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

Zagadka pociągu pośpiesznego

...roszę się nie fatygować, moje naz... wystarczy na wszelkie rekomenda... odparł sztywno Baldassare Ciappel... skłoniwszy się nisko marchesie, o... przedział.

...ogromnie drażliwy człowiek — rzek... marchesa — ale uspokoi się wkrótce.— ..., wyciągając rękę do pułkownika do... — Niepotrafię nawet wypowiedzieć ...ardzo jestem wdzięczna panu za to, ... pan towarzyszy. Już sama myśl o ...jącej mnie rozmowie z rodziną me...a działa mi na narwy. Broniłam się ...ogłam przeciwko temu i udawało mi ... dosyć długo, ale dalsze zwlekanie ...ż niemożliwe. Jeżeli ja do nich nie ..., oni przybędą do mnie. Ta ostatnia ...atywa byłaby dla mnie bardzo niedo... wskutek tego...

...Wybór padł na Budapeszt ?

...Tak, ci krewni mieszkają na Bałka... są rozproszeni po całym półwyspie. ...am żadnego z nich.

...Jaki właściwie termin wyznaczono na ...zykry zjazd rodzinny ?

— Ścisłego terminu jeszcze nie określono. Pisałam do nich, że w sprawie tej porozumiem się po przyjezdzie do Budapesztu. Muszę się przede wszystkim sama rozejrzeć w sytuacji.

— Wrawdzie nie wątpię, że wszelkie trudności znajdą ostatecznie pomyślne dla mnie rozwiązanie, ale sprawy spadkowe są wogóle p rz ykre i denerwujące.

— Może pani w zupełności liczyć na mą pomoc, marcheso. Pani wie, że byłem zawszei jestem jej najwiernieszym przyjacielem.

— Wiem o tym i żałuję, że nie wyciągnęłam z tego konsekwencji... wówczas... jej głos drżał, gdy to mówiła, ale opanowała się szybko i mówiła dalej: — Mąż mój i ja nie mogliśmy się nigdy zrozumieć, nasze charaktery były zbyt różne.

— Przecież pani może wyjść za mąż po raz drugi, jest pani wolna. — Pułkownik Rosso chciał ją ująć za rękę, ale ona cofnęła ją i zaśmiała się gorzko.

— Wolna? Tylko pozornie ! Mąż mój zastrzegł wyraźnie w swym testamencie, że jeżeli wyjdę ponownie za mąż, to stracę prawo do całego majątku. To się już nie da się zmienić. Muszę się do tego zastosować i pozostać na zawsze wdową.

IV.

Podróż mijała szybko i bez nieprzewidzianych wypadków. Między Florencją o Bolonią podróżni zjedli lunch w wagonie restauracyjnym. Marchesie asystował pułkownik Rosso, tak iż Zofia była wolna i mogła zasiąść do stołu w towarzystwie doktora Olszy, którego uprzednio przedstawiła swej pracodawczyni. Marchesa potraktowała go zrazu nieco z góry, dowiedziawszy się jednak, że jest on uczonym a nawet docentem, okazywa mu wielki respekt.

O godzinie piątej minut dwadziścia po południu ekspres stanął w Wenecji, gdzie przybyło nieco podróżnych, a także doczepiono wagon sypialny. Pułkownik zajął się niezwłocznie zarezerwowaniem miejsc dla siebie i marchesy i zwrócił się w tym celu do konduktora wozu sypialnego, człowieka bardzo zrównoważonego, który udzielił mu wszystkich potrzebnych informacji.

— Może pan sobie wybrać przedział według gustu — powiedział konduktor, gdyż do tej chwili zajęte są tylko dwa, mianowicie numery 101 i 102.

— Chodzi mi o dwa miejsca: dla Marchesy Franciszki Grimani i dla mnie, pułkownika Rosso.

— Jeden przedział dla obojga?— zapytał niezdecydowanym tonem konduktor.

— Ależ nie ! — odparł żywo pułkownik — nie jesteśmy małżeństwem. Niech pan nam da dwie sąsiadujące z sobą pojedyncze kabiny.

— Niestety, rozporządzam tylko podwójnymi kabinami. Jeżeli podróżnych będzie niewielu i będą miejsca wolne, to oczywiście będą państwo sami w kabinach.

— Niech to pan możliwie najlepiej urządzi. Zapłacę, co będzie potrzeba.

Tak jest, panie pułkowniku. Rezerwuję zatem na razie dla pana numer 103, a dla pani numer 104. Czy to panu odpowiada ?

— Dobrze ! Dziękuję Panu.— Pułkownik polecił ulokować w kabinach bagaże, po czym udał się do przedziału marchesy, która zabawiała się grą w remi z Zofią.

Obiad zjadła Zofia znów w towarzystwie doktora Olszy, do którego poczuła żywą sympatię. Było widoczne, że jest bardz zadowolona, śmiała się, rozmawiała wesoło, podczas gdy młody uczony częstował ją winem i starał się o podtrzymanie miłego nastroju. Nagle ni z tego, ni z owego do stolika podszedł jakiś jegomość w jasno popielatym ubraniu i zapytał:

— Czy to miejsce wolne ? Państwo pozwolą ? — jakkolwiek doktór Olsza zrobił natychmiast chłodny i odpychający wyraz twarzy, nieproszony jegomość nie zwrócił na to żadnej uwagi, l e c z przysiadł się do nich i wszczął od razu rozmowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika piotrkowska

WTOREK
22
LUTY
1938

Katedry św. Piotra
Jutro: Piotra, Damiana

O. Z. N. przy pracy

Zgromadzenie w sali im. Kilińskiego

W ub. niedzielę, w związku z rocznicą ogłoszenia deklaracji ideowo - politycznej płk. Adama Koca, zarząd Okręgu piotrkowskiego O.Z.N. zwołał do sali im. Kilińskiego wielkie zgromadzenie, które zagaił prezes adw. B. Owczarek, podkreślając w swoim przemówieniu cel i znaczenie działalności O.Z.N.

Po ukonstytyowaniu się prezydium w którego skład weszli pp.: poseł Jan Drozd-Gierymski jako przewodniczący oraz dyr. M. Jakubowski, prezes M. Faustyn, prezes H. Bald, b. poseł Wł. Fijałkowski, radca Piech prezes A. Wesołowski, radca M. Szysz, zabrał głos poseł Drozd-Gierymski, który w swym rzeczowo ujętym przemówieniu scharakteryzował wewnętrzną sytuację w kraju, podkreślając, że o ile dotychczas nie nastąpiła całkowita konsolidacja narodu to wina w tym jest rozwielmożnionego partyjnictwa.

Dalej omówił sprawę C.O.P.na który dziś zwrócone są oczy całej Polski a Rząd nie szczędzi trudu i pieniędzy, aby stworzyć ośrodek przemysłu Państwa Polskiego. Zakończył swe przemówienie poseł Drozd - Gierymski wezwaniem do konsolidacji całego narodu, celem podciągnięcia Polski wzwyż.

Z kolei zabrał głos imieniem ludnoś[ci] powiatu piotrkowskiego radca J. Pie[...] ry przedstawił bolączki wsi.

Na zakończenie adw. Owczarek w [...] im przemówieniu omówił zasadnicz[e] [zna]czenie obowiązującej u nas konstytuc[ji, któ]ra gwarantuje wszystkim wolność o[byva]telską.

Sala im. Kilińskiego szczelnie wy[pełnio]na była publicznością, co świadczy n[aj]niej o wzroście wpływów O.Z.N. na [terenie] miasta i pow. piotrkowskiego wśród [wszy]stkich sfer społeczeństwa.

Wszystkie przemówienia licznie zg[roma]dzona publiczność przyjmowała entu[zjasty]cznie, obdarzając mówców gorącymi [okla]skami.

Targi remontowe

Ministerstwo Spraw Wojskowych ustaliło następujące terminy i miejsca targów remontowych koni: dnia 22.II. 1938 r. o godz. 10-ej na placu wyścigowym w Piotrkowie Tryb. i 23 lutego r. b. o godz. 10-ej na targowicy w Radomsku.

Zebranie Zw. b. Ochotników A. P.

Zarząd Związku b.Ochotników Armii Polskiej Oddział w Piotrkowie Tryb., zawiadamia, że w myśl § 33 Statutu Walne Zebranie członków Oddziału odbędzie się w d. 6 marca 1938 r. w lokalu własnym przy ul. Legionów 14, w 1 terminie o godzinie 15, w II-m o godz. 15,30, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór Prezydjum Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zgromdzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego w Warszawie w dniu 30-I. 1938 roku.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór władz.
7. Uchwalenie budżetu na rok 1938 r.
8. Wolne wnioski.

Komunikując o powyższym, Zarząd Związku zaznacza, że obecność członków bezwzględnie obowiązkowa.

Za Zarząd Oddziału:
Prezes:
(—) Kpt. Z. GRONCZYŃSKI

Sekretarz: (—) St. CHĄDZYŃSKI.

Z życia Stowarzyszenia Prawników Piotrkowskich

W niach 11 i 18 lutego 1938 roku p. Sędzia Konstanty Apołłow wygłosił odczyt „Prawo ubogich w świetle doktryny i praktyki".

Zdawać się mogło, że temat ten, obejmujący tylko odrębną i niewielką dziedzinę procedury sądowej, nie da materjału większego znaczenia, tymczasem bogate i wyczerpujące opracowanie tego przedmiotu przez p. Sędziego Apołłowa dowiodło, ile jest w tem zagadnień ważnych i interesujących zarówno skład sądu jak i adwokatów; to też dyskusja, zwłaszcza przy drugiej części odczytu, była bardzo ożywiona, Udział w dyskusji przyjęli p.p. Prezes Kwiециński, Sędzia Bornstein, Sędzia Dembicki, adwokat Lejpuner, adwokat Jastrzębski i inni.

Na końcu obecni złożyli p. Sędziemu Apołłowowi szczere podziękowanie za cały jego odczyt.

Pięściarze piotrkowscy walczą z Łod[zią]

Sensacyjne spotkanie w sali im. Kilińskiego

Świat sportowy Piotrkowa zelektryzowany niewątpliwie zostanie wiadomością, że energiczny zarząd sekcji bokserskiej przy klubie sportowym Związku Strzeleckiego w Piotrkowie nie spoczął na osiągniętych podczas ostatnich rozgrywek z Częstochową na laurach i wszczął staranie o sprowadzenie do Piotrkowa silnego klubu pięściarskiego.

Starania te uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem, gdyż dowiadujemy się, że już w nadchodzącą niedzielę t.j. 27 b.m. o godz. 12 w południe odbędzie się sensacyjne spotkanie w s ali im. Kilińskiego w Piotrkowie pomiędzy członkami piotrkowskiego klubu bokserskiego „Strzelec", a [pię]ściarzami silnej drużyny bokserski[ej] „Bar Kochba" w Łodzi.

Z Piotrkowa startować będą: w [wadze] muszej — Ślusarski, koguciej—Kr[...] wicz, piórkowej — znakomity Lare[cki], lekkiej — Pardon, w półśredniej —[...] albo Rogulko i w średniej — Olszew[ski].

Należy podkreślić, że ze względu [na tro]skliwą opiekę klubu nad niezawodny[m pię]ściarzem Lareckim — bokser ten zn[ajduje] się świetnej formie i okaże się na[jwięk]szym pupilem sportowej publiczności Pi[otrko]wa.

Abiturienci Gimn. Państw. dla życia kulturalnego w Piotrkowie

Dn. 13.I. w pięknej, renesansowej auli Gimn. Chrobrego odbł się „Wieczór artystyczny" abiturientów tej uczelni. Przedstawienie zaspokojało wszelkie wymagania estetyczne. Program umiejętnie rozdzielono na części: poważną i wesołą zadawalał i starszych i młodzież.

W pierwszej partii usłyszeliśmy dwa recitale fortepianowe abiturientów W. Krajewskiego i J. Kona, oraz deklamację p. Jerzego Kwapińskiego. Obaj artyści zyskali powszechne uznanie wykonując w swej grze dużą wrażliwość muzyczną i przygotowanie techniczne.

P. Kwapiński był gorąco oklaskowany szczególnie za wykonanie melodeklamacji: „Powrót konia" W. Pola.

Na zakończenie cz. I-ej ogłoszono konkurs z nagrodami.

Cz. II miała charakter wesoły począwszy od monologu Wiecha wygłoszonego przez miłego konferenciera Szostka, do koncertu organkowego „Trójki Hultajskiej" p.p. Kłysika, Zemły i Szajny. Entuzjastycznie przyjęto występ „Chóru Henio" w składzie H. Ossowski, Eichelkraut, Jankiewicz, Potapczuk. Licznymi oklaskami obdarzono również p. Justynę, popularnego klarnecistę.

W przyjemnym nastroju opuszczono salę przyrzekając sobie przyjść 6 marca.

Słyszałem bowiem, iż organizatorzy zachęceni powodzeniem powtarzają swój Wieczór artystyczny ze zmienionym programem.

A więc do zobaczenia dn. 6.III w Gimn. Państw.

D.G.

Nowe władze Sekcji Kolonialno-Spożywczej przy S. K.

Jak wiadomo — praca w Stow. Kupców Polskich w Piotrkowie zorganizowana została w ten sposób, że poszczególne działy prowadzone są w sekcjach branżowy[ch].

Ostatnio odbyło się walne zebran[ie sek]cji spożywczo - kolonialnej, na któr[ym m.] in. dokonano wyboru nowych władz [W wy]niku głosowania wybrani zostali pp.: [pre]zes S.K.P. — Józef Idziak — przewo[dniczą]cym, St. Łukaszewski— wiceprze[wodni]czącym, J. Kępiński— sekretarzem. [Na] członkowie zarządu wybrani zostal[i] Stanisław Albin, Adam Górecki, Jó[...]ski i Janina Trzarkówna.

Piotrków przystąpi do budowy 3 bloków domów

Miasto nasze odczuwa dotkliwie potrzeb tanich mieszkań, gdyż obecnie istnieje w Piotrkowie głód mieszkaniowy na małe — jedno i dwuizbowe — lokale.

Zarząd Miejski, pragnąc temu zaradzić, podejmuje inicjatywę wybudowania w Piotrkowie 3 bloków domów robotniczych, czyni starania o potrzebnych na ten cel kredytów

Miesięczny kurs dla kupiectwa chrześcijańskiego w Piotrkowie

Staraniem Zarządu piotrkowskiego oddziału Stow. Kupców Polskich i przy współdziale dyrekcji miejscowego Gimnazjum Kupieckiego zorganizowany został dawno zapowiadany kurs dla kupiectwa chrześcijańskiego z Piotrkowa i powiatu. Program kursu obejmuje 30 godzin wykładowych, w czasie których wykładane będą te przedmioty, jak: 1) kupiec jako obywatel, 2) księgowość uproszczona, 3) kalkulacja kupiecka, 4) zagadnienia prawne (wybrane), 5) sposoby regulacji rachunków, 6) świadczenia kupca, 7) zakup towarów na zasadzie analizy rynku zbytu, 8) organizacja sprzedaży w przedsiębiorswie detalicznym, 9) reklama detalisty i 19) ...ena sklepu.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych od 8 do 10 co drugi dzień w poniedziałki, środy i piątki po dwie godziny dziennie w lo kalu Gimnazjum Kupieckie przy ul. Pasaż Rudowskiego 4 w Piotrkowie. Wykłady prowadzone będą przez personel nauczycielski Gimnazjum kupieckiego z dyr. Ewertyńskim na czele oraz nie które tematy omówione będą przez koszcze gólnych członków zarządu Stow. Kupców Polskich w Piotrkowie.

Kurs jest bezpłatny i rozpocznie się z dniem 1 marca r.b. o godz. 8 wieczorem. Wykłady trwać będą do końca marca lub początków kwietnia r.b. Na kurs mogą uczęszczać jedynie członkowie Stow. Kupców Polskich.

Ze względu na to, że ilość miejsc została ograniczona — zgłoszenia na adres S.K.P. w Piotkowie kierować należy jak najwcześniej. Ostateczny termoin zakończenia zgłoszeń upływa w sobotę 26 b.m.

Z notatnika studenta

Protekcja wszechwładna pani

Często zastanawiałem się, dlaczego tego rodzaju szkoły do której chodzę nazywają się gimnaziami Oopowiedź znalazłem, gdy byłem już ukończonym gimnazistą i musiałem najczęściej chodzić boso i z trudem pokrywałem resztę golizny. Gimnazium pochodzi przecież od „gimnos", c o znaczy goły, nagi — zauważyłem wówczas. Ten wierny mój towarzysz „gimno" kroczył wszędzie za mną i prześladował na każdym kroku, dziś się z nim pożegnałem, a jak się to stało — opowiem.

Gdy w ręku miałem już maturę, marzyłem zostać doktorem, chemikiem lub innym politykiem, już nawet przekroczyłem progi jakiejś uczelni, lecz „gimnos" złapał mnie ordynarnie za rękaw i wyciągnął z tamtąd Musiałem więc marzenia te odłożyć na lepsze czasy, a obejrzeć się za pracą. Rozpoczęła się uciążliwa awangarda włóczęgostwa po biurach i kantorach. I cóż powiecie, gdy w czasie tejże doszłem do przekonania że nauka jest rzeczą przeszkadzającą w życiowej karjerze. Wyjątek chyba stanowi nauka tańca, która potrzebną jest każdemu kto umie tańczyć, jak mu zagrażają, dla tego każdy szczebel koriery jest dostępny. Głowa to dziś najmniej potrzebna część ciała dla ludzi, chcących dojść do karjery; takim potrzebne są przedewszystkim: dobre plecy, giętki kark, długie ręce, a z głowy tylko dobry nos. Wierzcie mi że głupota to prawdziwy dar nieba, główna podstawa do szczęścia, jakie daje zadowolenie ze siebie. Głupiec wogóle bywa szczęśliwy — ludzie są dla niego pobłażliwi i jak mówią: „głupiec dziesięciu mądrych zwiedzie". Ponieważ szkoła pozbawiła mnie tych atutów do szczęścia, musiałem s zukać innych.

Przypadek chciał, że znalazłem gdzieś aplegurkę cudownej rośliny zwanej protekcją Nie znałem jej prawdziwych wartości, dopiero ocenili mi ją przyjaciele: Edek — przecież tobie trzeba tylko wyciągnąć ręce po szczęście. Nawet głowa kapuściana polana sokiem tego ziela przybiera kształty ananasa; osioł który tę roślinę powącha traci długie uszy i uchodzi za arabczyka — powtarzano mi. Oczywiście skorzystałem z jej cudownych własności i wyobraźcie sobie dostałem wkrótce nie złę posadę. „Gimnos" zaczął już w coraz dalszym oddaleniu za mną kroczyć, a w końcu opuścił mnie i przyłączył się prawdopodobnie do innego gimnazisty. Gdybyż smutku tylko tyle, ale gdzież tam... Jednak wybaczcie mi, ale gadu, gadu a tu czas do biura. Dalsze dzieje opowiem innym razem.

JOTKA.

Inżynier napadł z nożem na dyrektora

POZNAŃ. 21.2. Prokuratura przy sądzie ...gowym w Poznaniu wgotowała już ... oskarżenia przeciwko inż. Ludwikowi ...lczakowi, który przed kilkoma miesiącami dokonał napadu na dyrektora miejskiej spalarni śmieci w Poznaniu, p. inż. ...niaka i zadał mu cios nożem kuchennym w plecy.

Napad ten miał podłoże zemsty osobistej i wydarzył się przed ratuszem.

Walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego

W dniu 25 b.m. 1938 r. t.j. w piątek o godz. 18-ej w pierwszym terminie, zaś o godz. 18.30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych, w świetlicy Oddziału Związku Strzeleckiego przy ul. Alei 3 Maja Nr. 19, odbędzie się „Walne Zebranie członków Oddziału Z.S.", z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenuie,

2) Wybór przewodniczącego zebrania, sekretarza i asesorów,

3) Odczytanie protokółu,

4) Sprawozdanie: a) prezesa, b) komendanta, c) sekretarza, d) skrabnika, e) referenta W.Ob., f) kierownika „Orląt",

5) Dsykusja,

6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorium.

7) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1938,

8) Wybory: a) prebesa, b) członków zarządu i zastępców, c) Komisji Rewizyjnej i zastępców, d) delegatów na Zjazd Powiatowy,

9) Wowne wnioski.

ZARZĄD.

11 milionów przestępczych rąk świata

Niedawno opuściło prasę drukarską obszerne stadium, pióra szefa policji angielskiej Sir E. Henry, o niezwykłej kolekcji przeszło 11 milionów odbitek palców osób które kiedykolwiek były skazane przez sądy. Kolekcję tę posiada policja wszystkich krajów.

W samym tylko Londynie centralne biuro Ccotland Yardu posiadało w 1932 roku 529.566 odbitek palców.

Anglia zwiększa wydatki na zbrojenia

LONDYN. 21.2. Publicysta polityczny „Daily eHraid" dowiaduje się, że angielski budżet wojskowy na rok 1938-39 będzie o 100 milionów funtów szterlingów wyższy od budżetu na rok bieżący.

Nowy prezydent Argentyny objął urzędowanie

BUENOS AIRES. 21.2. Prezydent Ortiz i wiceprezydent Castilla złożyli przysięgę prbed parlamentem w obecności korpusu dyplomatycznego, rzcdu i przepełnionych publicznością galerii.

Prezydent wygłosił dłuższe przemówienie, w którym potwierdził przyjęte na siebie ciężkie obowiązki i zapewniał o poszanowaniu konstytucji, wolności i demokracji.

Wolał śmierć niż powrót do Rosji

BILBAO. 21.2. Z Bercelony nadeszła wiadomość o samobójstwie, sowieckiego konsula Kogana w Taragome.

Do Kogana przybyli agenci GPU., żądając, aby wyjechał w „misji specjalnej do Moskwy",

Konsul, przewidując jaki los go czeka w Moskwie i nie mając możności ucieczki, wolał popełnić samobójstwo.

HUMOR

NIE DAJE SPAĆ.

Zapytał nauczyciel ucznia: — Co to jest owa niewidzialna władza, która nie daje złemu człowiekowi spać po nocach, tak, że rzuca się i cięko wzdycha, wijąc się z bólu ?

Chłopak myślał długo i nareszcie rzekł:

— Pluskważ

TRAFNA ODPOWIEDŹ.

— Dlaczego każdy żyd umie pisać ?

— Bo się boi, żeby nie potrzebował się w sądzie podpisać... trzema krzyżykami.

RZECZ WZGLĘDNA.

— Czy uważa pan, że dla dżokeja jest szczęściem, gdy znajdzie podkowę ?

— Myślę, że tam, o ile — oczywiście — podkowa nie należy do konia na którym on ma jechać.



— W jakim dzienniku zamieszczoną będzie fotografia moja ?

— Nie jestem fotografem prasowym, tylko amatorem.

— Co ? I ośmiela się pan fotografować młodą kobietę w stroju kąpielowym ?



— W domu naturalnie nikt mi nie uwierzy !



— Znamy się na tym, kto w domu jest do niczego, tego rodzice wysyłają na statek !

— Nie, panie kapitanie, dziś to już nie jest tak, jak było w latach pańskich !

Rozkład jazdy autobusów
na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków

Z Łodzi			Z Piotrkowa			
godz. 5.40	godz. 11.00*	godz. 16.00	godz. 8.00	godz. 12.40	godz. 18.00	godz. 22.40
„ 7.30*	„ 13.00	„ 18.00*	„ 9.00*	„ 14.00	„ 19.30*	
„ 9.30	„ 15.00*	„ 20.00	„ 10.50*	„ 16.00*	„ 21.35	

Linia Piotrków—Przygłów—Sulejów

Z Piotrkowa			Z Sulejowa			
godz. 7.15	godz. 12.30	godz. 17.30	godz. 7.00	godz. 11.50	godz. 17.10	godz. 22.05
„ 9.10	„ 14.40	„ 19.40	„ 8.00	„ 13.10	„ 18.20	
„ 11.10	„ 16.30	„ 21.25	„ 9.50	„ 15.20	„ 20.30	

*) Kursują przez Wolę Kamocką, pozostałe przez Srock.

Nie uspokoisz sumienia — póki nie podzielisz się z bezrobotnym bratem

Za redaktora i wydawnictwo: Piotr Śliwiński.

Druk. „A. Pański" Spadk." Piotr[ków]